

Iwona Benenowska

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

## WYBRANE ORZECZENIA SYNTETYCZNE – WYKŁADNIKI PREDYKATÓW NABYWANIA KOLORU CZERWONEGO

### 1. Wprowadzenie

Tekst jest poświęcony próbie opisu zbioru orzeczeń syntetycznych, które implikują jeden argument przedmiotowy i konstytuują elementarne struktury zdaniowe (ESZ<sup>1</sup>) – wykładniki zdarzenia nabywania koloru czerwonego<sup>2</sup>. Przed omówieniem zasadniczych zagadnień należy krótko przypomnieć główne pojęcia związane z ESZ.

Elementarna struktura zdaniowa to struktura jednopredykatowa (jednozdarzeniowa)<sup>3</sup>, nie zawiera w sobie żadnej innej struktury zdaniowej<sup>4</sup> (nawet zredukowanej do postaci argumentu)<sup>5</sup>. W tym tekście dalszym badaniom będą poddane tylko te struktury, które są budowane przez orzeczenia syntetyczne (w postaci czasownika w formie finitywnej)<sup>6</sup>. Chodzi o orzeczenia **jednoargumentowe**, tzn. otwierające pozycję tylko dla

---

<sup>1</sup> Termin i skrót A. Otfinowskiego, *Z zagadnień transformacyjnego opisu elementarnych struktur zdaniowych*, Bydgoszcz 1982, s. 8.

<sup>2</sup> Artykuł jest w zamierzeniach autorki jednym z cyklu poświęconemu kolorom.

<sup>3</sup> A. Otfinowski, *op. cit.*, s. 8.

<sup>4</sup> W tekście mogą pojawiać się realizacje różnych struktur. Wtedy wydobywa się z takich tekstów tylko realizacje badanych struktur jednoargumentowych, a elementy innych (nieimplikowanych) ujmuje się w okrągły nawias.

<sup>5</sup> A. Otfinowski, *op. cit.*, s. 8-9 oraz *Z zagadnień transformacyjnego opisu złożonych struktur zdaniowych*, Bydgoszcz 1986, s. 71-72.

<sup>6</sup> Oprócz orzeczeń syntetycznych (Os) mogą jeszcze funkcjonować też tzw. orzeczenia analityczne (Oa), które mają strukturę złożoną z: finitywnej formy czasownika (nie będącego wykładnikiem predykatu) i konotowanego przez nią wykładnika predykatu, np. *Ola jest mądra*. lub finitywnej formy czasownika, będącej jako całość wykładnikiem predykatu, np. *Ala buja w obłokach*. (= marzy) (por. A. Otfinowski, *Z zagadnień transformacyjnego opisu elementarnych struktur zdaniowych*, s. 8).

wykładnika jednego argumentu wyrażanego przez te orzeczenia predykatu. Argument jest pojmowany wyłącznie jako obiekt fizyczny<sup>7</sup>.

Źródłem ekscerpcji materiału językowego – zbioru odpowiednich czasowników, które w funkcji orzeczenia konstytuują ESZ omawianego typu – był *Uniwersalny słownik języka polskiego* pod red. S. Dubisza (USJP)<sup>8</sup>. Zawarte w nim informacje były następnie porównywane, weryfikowane i uzupełniane wiadomościami z odpowiednich haseł w innych słownikach języka polskiego, takich jak:

- *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego (SJPD)<sup>9</sup>,
- *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich* pod red. K. Polańskiego (SSG)<sup>10</sup>,
- *Inny słownik języka polskiego* pod red. M. Bańki (ISJP)<sup>11</sup>,
- *Słownik współczesnego języka polskiego* pod red. B. Dunaja (SWJP)<sup>12</sup>.

Grupa wybranych orzeczeń, które spełniają określone wyżej wymagania, zostanie zaprezentowana w następującej kolejności:

- zbiór wybranych orzeczeń<sup>13</sup>,
- omówienie typu (lub typów) struktur składniowych konstytuowanych przez orzeczenia,
- charakterystyka orzeczeń ze względu na specyfikę obiektów pełniących w zdarzeniu funkcję argumentu,

<sup>7</sup> Zob. S. Karolak, *Z problematyki opisu wyrażen predykatowo-argumentowych*, „Studia gramatyczne” 1977, nr I, Prace IJP PAN 25, s. 75-101; *Składnia wyrażen polipredykatywnych*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, red. Z. Topolińska, Warszawa 1984, s. 11-211; A. Otfinowski, *Z zagadnień transformacyjnego opisu złożonych struktur zdaniowych*, s. 13; por. też M. Grochowski, *Nazwy części ciała jako argumenty predykatu*, [w:] *Studia semiotyczne V*, red. J. Pelc, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, s. 159-171.

<sup>8</sup> *Uniwersalny słownik języka polskiego* (USJP), red. S. Dubisz, t. 1-4, Warszawa 2003, wersja elektroniczna.

<sup>9</sup> *Słownik języka polskiego* (SJPD), red. W. Doroszewski, Warszawa 1997, wersja elektroniczna.

<sup>10</sup> *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich* (SSG), red. K. Polański, t. 1-5, Wrocław – Warszawa – Kraków 1980-1992.

<sup>11</sup> *Inny słownik języka polskiego* (ISJP), red. M. Bańko, t. 1-2, Warszawa 2000.

<sup>12</sup> *Słownik współczesnego języka polskiego* (SWJP), red. B. Dunaj, t. 1-2, Warszawa 2001.

<sup>13</sup> Oznacza to, że spośród wszystkich orzeczeń syntetycznych badaniu zostały poddane tylko te, które wyrażają zdarzenie nabywania koloru czerwonego. Każde z orzeczeń opatrzone jest odpowiednim przypisem, w którym zawarte są odwołania do wyżej wymienionych podstawowych słowników i informacji w odpowiednich hasłach, zwłaszcza dotyczących poświadczenia znaczenia.

- próba określenia funkcji argumentu w zdarzeniu wyrażanym przez wybrane orzeczenia.

Zanim jednak przejdzie się do charakterystyki ESZ, należy nadmienić, iż interesujące nas zagadnienia dotyczące kolorów zostały wcześniej poddane badaniom i opisowi ze względu na inne kryteria, na przykład pod kątem ich właściwości fizycznych (fal świetlnych – w zakresie optyki), fizjologicznych i psychologicznych uwarunkowań percepcyjnych, wartości plastycznych, symbolicznych. Ciekawe i przydatne mogą się także okazać poczynione wcześniej obserwacje i uwagi językoznawców, literaturoznawców, zwłaszcza dotyczące kontinuum barw i językowych wykładników koloru<sup>14</sup>.

I. Newton<sup>15</sup> opisał kolor jako zjawisko fizyczne. J.W. Goethe<sup>16</sup> proponował percepcyjne procedury odczytywania koloru, które doprowadziły w dłuższej perspektywie do rozwoju nowoczesnych badań nad tzw. psychologią koloru (także chromoterapią<sup>17</sup>), fizjologią percepcji<sup>18</sup>. Wiara

---

<sup>14</sup> Na przykład: M. Ampel-Rudolf, *Barwa a kolor*, „Poradnik Językowy” 1987, z. 8, s. 621-625; *Kolory. Z badań leksykalnych i składniowo-semantycznych języka polskiego*, Rzeszów 1994; B. Berlin, P. Kay, *Basic Color Terms*, Berkeley – Los Angeles 1969; M. Czachorowska, *Wyobrażenia pisarska B. Prusa i S. Żeromskiego na przykładzie słownictwa topograficznego i nazw barw*, Bydgoszcz 2006; A. Dąbrowska, *Symbolika barw i światła w „Hymnach” J. Kasprowicza*, Bydgoszcz 2002; W. Gutowski, *Nagie dusze i maski: o młodopolskich mitach miłości*, Kraków 1997; K. Handke, *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, t. 5: *Świat barw*, Kraków 2002; D. Jastrzębska-Golonka, *Wartościowanie w języku polskich przekładów baśni Hansa Christiana Andersena*, [w:] *Język, społeczeństwo, wartości*, red. E. Laskowska, I. Benenowska, M. Jaracz, Bydgoszcz 2008, s. 179-188; W. Kuska, *Semantyczno-stylistyczna funkcja nazw barw w biografiiach Lubuszan*, [w:] *Język, religia, tożsamość*, red. G. Cyran, E. Skorupska-Raczyńska, t. 3, Gorzów Wielkopolski 2009, s. 119-140; R. Tokarski, *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin 2004; A. Wierzbicka, *The meaning of colour terms: Semantics, culture and cognition*, „Cognitive Linguistics” 1990, nr 1, s. 99-150 oraz wielu innych.

<sup>15</sup> I. Newton, *Opticks*, London 1704.

<sup>16</sup> J.W. Goethe, *Zur Farbenlehre*, Tübingen 1810.

<sup>17</sup> Leczenie, uzdrawianie kolorami, stosowanie różnych barw w stanach chorobowych ciała i umysłu. Przykładowa charakterystyka właściwości leczniczych koloru czerwonego: „Działanie: pobudza i stymuluje układ nerwowy, podwyższa ciśnienie. Naświetlania zwiększają ilość czerwonych krwinek, przyspieszają tętno i krążenie, jednocześnie podnosząc temperaturę ciała, regenerują siły i pobudzają przemianę materii [...]” (<[www.wspomaganie.rozwoju.eu/Pdf/Chromoterapia](http://www.wspomaganie.rozwoju.eu/Pdf/Chromoterapia)>).

<sup>18</sup> Barwa jest postrzegana dzięki *komórkom* światłoczułym w siatkówce *oka* zwanym pręcikami i czopkami. Ściślej: pręciki są wrażliwe na stopień jasności (natężenie światła, czopki także na barwę (długość fali świetlnej). Są trzy rodzaje czopków, a każdy z nich jest najbardziej wrażliwy na jeden z trzech zakresów barw – niebieskiej, zielonej lub czerwonej (przy czym zakresy te zachodzą na siebie), co łącznie umożliwia widzenie wszystkich barw. Wynika z tego, iż widzenie kolorów to subiektywne wrażenie psychiczne powstające w mózgu człowieka (a także części zwierząt) (<<http://www.fj.agh.edu.pl/~tarasiuk/dydaktyka/gfk/skrypt/02.pdf>>, <<http://boguslawobara.net/pdf/color.pdf>>).

w afektywne siły kolorów doprowadziła niektórych do przeświadczenia o wartościach moralnych koloru<sup>19</sup>, quasi-mistycznego poczucia koloru jako siły natury manifestującej boskie prawdy<sup>20</sup>. Współczesna, zorientowana psychologicznie nauka o barwie przypisuje jej właściwości archetypiczno-symboliczne, które związane są z całą naszą egzystencją i strukturą biopsychiczną. Nie chodzi tu o definiowanie optyczno-spektralne, lecz o pewną jakość psychiczną. Uważa się bowiem, iż kolor jest wbudowany w naszą egzystencjalną strukturę, stanowi element doświadczenia prawie wszystkich ludzi. Od najwcześniejszych czasów funkcjonuje jako jedna z prymarnych form szeroko pojmowanego przekazu, na równi z gestem, ruchem, mimiką itp.; ma możliwości ostrzegania, odstraszenia, zachęcania; łączy w sobie funkcje estetyczną, emocjonalną i poznawczą. Do dziś wiąże się z atawistycznymi instynktami, narzucając określone asocjacje i interpretacje symboliki chromatycznej, często związane z religią, kulturą, tradycją i językiem<sup>21</sup>. Od lat sześćdziesiątych XX wieku badania nad słownictwem kolorystycznym stanowiły jedną z najbardziej ekspansywnych dziedzin badawczych. Dla badacza języków główny problem polegał na wyjaśnieniu, dlaczego, mimo że oko ludzkie potrafi rozróżnić miliony niuansów koloru, większość języków we wszystkich kulturach, w całej zarejestrowanej historii zawiera od ośmiu do jedenastu „podstawowych terminów”<sup>22</sup>. Badania literatury minionych wieków ujawniają, że obrazuje ona zjawisko wzbogacania skali kolorów oraz związanego z nią słownictwa. Język ujawnia bowiem w miarę upływu lat i mijania epok potrzebę

---

<sup>19</sup> Na przykład w twórczości V. van Gogha i P. Gauguina. Przykładem tego może być obraz pt. *Nocna kawiarnia* z 1888 r., gdzie wizja kawiarni w Arles była najambitniejszą próbą van Gogha oddania sytuacji psychicznej przez kolor i wykorzystanie tzw. dynamiki par kolorów, w tym wypadku komplementarnych, czerwieni i zieleni (za: J. Gage, *Kolor i kultura. Teoria i znaczenie koloru od antyku do abstrakcji*, Kraków 2008, s. 204).

<sup>20</sup> Na przykład odzwierciedlenie przez kolory mistycznego porządku świata: błękit – Ojciec, czerwień – Syn, żółty – Duch Św. (zob. P. O. Runge, *Die Farbenkugel*, Hamburg 1810, za: J. Gage, *op. cit.*, s. 203).

<sup>21</sup> „Symbolika barw nie jest we wszystkich swych przejawach tylko konsekwencją danej epoki historycznej, lecz wywodzi się ze skojarzeń archetypicznych [...]” (M. Rzepińska, *Historia koloru w dziejach malarstwa europejskiego*, t. 1-2, Warszawa 1989, s. 44).

<sup>22</sup> Idea „terminów podstawowych” została opracowana przez B. Berlina i P. Kaya w *Basic Color Terms*. Na podstawie przeglądu dziewięćdziesięciu ośmiu języków mówionych lub dialektów autorzy zaproponowali model, który wykazuje siedmiostopniową ewolucję. W pierwszym stadium język posiadałby terminy na określenie *bieli* i *czerni*, w drugim doszłaby *czerwień*, w trzecim *zieleń* lub *żółć* itd. aż wyczerpie się szereg jedenastu jednostek „podstawowych terminów”, w skład których wchodzi: *biały, czarny, czerwony, żółty, zielony, niebieski, brązowy, szary, fioletowy, pomarańczowy, różowy* (zob. J. Gage, *op. cit.*, s. 79; R. Tokarski, *op. cit.*, s. 21).

wrażania coraz szerszego zakresu doznań kolorystycznych. Jednak sfera wrażeń wewnętrznych wzrasta szybciej niż zdolność jej werbalizowania<sup>23</sup>.

Punktem zainteresowań są orzeczenia o znaczeniu dotyczącym nabywania koloru czerwonego i stąd ciekawa staje się charakterystyka różnych właściwości związanych z tą barwą<sup>24</sup>.

Z fizycznego punktu widzenia zakres światła czerwonego ma długość fali od ok. 630 nm do ok. 780 nm i stanowi przedział najniższych częstotliwości postrzeganych przez oko ludzkie<sup>25</sup>.

Kolor ten może nieść różne asocjacje ze względu na swoją historię i symbolikę. *Czerwień* jest kojarzona z emocją, namiętnością, siłą witalną, wywołuje asocjacje związane z atawistycznym pojęciem ciepła i biologicznej siły<sup>26</sup>, a prototypowym wzorcem tej barwy są *krw* i *ogień*<sup>27</sup>. Dla *czerwieni* funkcjonują dwa kierunki rozwoju konotacji znaczeniowych:

- wartościowanie pozytywne, które kojarzy ten kolor z nobilitacją, władzą, pięknem, radością, szczęściem (pośrednio: młodością, wolnością), siłą, zdrowiem;
- wartościowanie negatywne, które wskazuje na asocjacje związane z cierpieniem, bólem, śmiercią (przez nagromadzenie krwi i złych emocji), strachem, zapalczewością, gniewem, bitwą, piekłem<sup>28</sup>.

---

<sup>23</sup> Nie we wszystkich językach barwy miały niegdyś swoje nazwy. Plemiona prymitywne tworzyły najpierw nazwy na kolor *czarny* i *biały*, później dochodziły sukcesywnie inne (zob. D. Ackerman, *Historia naturalna zmysłów*, Warszawa 1994, s. 258-259). Poezja przedhomerycka знаła tylko kolory *czerwony* i *żółty* (zob. S. Skwarczyńska, *Wartość treściowa kolorów w romantyzmie a dzisiaj*, [w:] „Pamiętnik Literacki” 1932, nr 3-4, s. 278).

<sup>24</sup> Oba rzeczowniki stosują wymiennie, nie rozstrzygając, czy są one synonimami. Językoznawcy tę kwestię traktują różnie, np. R. Tokarski uznaje je właśnie za synonimy (*op. cit.*, s. 35). Por. też definicje słownikowe *barwy* i *koloru*, np. SJPSz t. 1., s. 119-120 i 901 (= *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 1-3, Warszawa 1999). Natomiast M. Ampel-Rudolf pokazuje różnice semantyczno-pragmatyczne i w zakresie ich odniesienia (1987, s. 621-625 oraz 1994, s. 23-27 – zob. przyp. 14).

<sup>25</sup> M. Herman, A. Kalestyński, L. Widomski, *Podstawy fizyki*, Warszawa 1980, rozdz. IV *Optyka*, s. 382-448.

<sup>26</sup> M. Rzepińska, *op. cit.*, s. 44.

<sup>27</sup> R. Tokarski, *op. cit.*, s. 27.

<sup>28</sup> R. Tokarski, *op. cit.*, s. 82 i n. Zob. też R. Kuleszewicz ( *Słownik symboli literackich*, Białystok 2003, s. 44-46): „Czerwień wiąże się z Marsem, rzymskim bogiem wojny. Czerwona flaga była dla Rzymian sygnałem do rozpoczęcia bitwy. Czerwień symbolizuje przelew krwi, jest barwą odwagi, zapalczewości, gniewu, męskości, zbrodni, zemsty, bitwy i rzezi. [...] Czerwień jako barwa patrycjuszy, królów, książąt, magnaterii, dowódców i kardynałów, jest symbolem potęgi władzy [...]”. W. Kopaliński ( *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985, s. 181-182): „[...] czerwone tasiemki a. wstążeczki chroniły niemowlęta od uroku (na wsi polskiej jeszcze w poł. XX w.)”.

Wśród nazw koloru czerwonego, występujących we współczesnym języku polskim możemy odnaleźć: podstawowe<sup>29</sup> – *czerwony* i niepodstawowe, np. *amarantowy*, *buraczkowy*, *poziomkowy*, *purpurowy*<sup>30</sup>. Do tego mogą dołączyć określenia ujednoznaczające kolor, np. *blady* (z większym dodatkiem bieli), *matowy* (bez połysku), *intensywny* (przeciwnieństwo bladego, zawierający dużo barwnika), *zgaszony* (bez połysku, matowy, często wpadający w szarość) i in., wśród nich tzw. modyfikatory intensywności barwy<sup>31</sup>: *ciemny* (z większym dodatkiem czerni), *jasny* (bledszy). Nie należy także zapominać o wykładnikach językowych w postaci innych części mowy, np. o rzeczownikach (np. *czerwień*, *szkarłat*), czasownikach (np. *czerwienieć*), imiesłowach (np. *czerwieniejący*, *czerwieniejąc*), przysłówkach (np. *czerwono*), związkach frazeologicznych (np. *czerwone włosy* = rude), złożeniach (np. *czerwono-biały*). M. Ampel-Rudolf wskazuje, że prymarnymi wykładnikami koloru są przymiotniki, zaś rzeczowniki, przysłówki i czasowniki uznaje za sekundarne<sup>32</sup>.

## 2. Zbiór wybranych orzeczeń

Zbiór orzeczeń łączy bezpośrednio znaczenie: ulegając jakiemuś procesowi/stanowi (w sensie fizycznym), obiekt staje się – stał się jakiś (w tym wypadku: czerwony: czerwienisty).

W zbiorze orzeczeń odnajdujemy czasownikowe wykładniki, będące pochodnymi nazwy podstawowej całej strefy czerwieni:

<sup>29</sup> Terminy: *podstawowe i niepodstawowe nazwy* – za R. Tokarskim (*op. cit.*, s. 77).

<sup>30</sup> Funkcjonuje około trzydziestu nazw koloru czerwonego (zob. USJP, por. też *lista kolorów*: <[www.nobiles.pl/inspirations/colors/palettes](http://www.nobiles.pl/inspirations/colors/palettes)>). Częsty jest mechanizm przenoszenia konotacji semantycznych właściwych referencjom prototypowym na odpowiadające im nazwy barw, tzn. konkretne barwy określa się w języku często za pomocą jednostek językowych, biorących swoje źródło w słowie określającym popularny obiekt o danej barwie, np. *buraczkowy* < kolor *buraka* (taki, jak ma *burak*), *poziomkowy* < kolor *poziomki* itp. (por. R. Tokarski, *op. cit.*, s. 21 i n.).

<sup>31</sup> Termin R. Tokarskiego (*op. cit.*, s. 64). W plastyce odpowiada mu termin *walory barwy*.

<sup>32</sup> M. Ampel-Rudolf, *Kolory. Z badań leksykalnych i składniowo-semantycznych języka polskiego*, s. 9.

- *czervenienieje*<sup>33</sup> wraz z dokonanymi odpowiednikami *poczerwieniał*<sup>34</sup>, *szczerwieniał*<sup>35</sup>, *zaczerwieniał*<sup>36</sup>; na przykład:

(1) *Pomidory czerwienieją, poczerwieniały, szczerwieniały, zaczerwieniały (w słońcu)*<sup>37</sup>.

- *czzerwieni się*<sup>38</sup> i *szczerwienił się*<sup>39</sup>, *zaczerwienia się – zaczerwienił się*<sup>40</sup>; na przykład:

(2) *Wiśnie czzerwienią się, szczerwieniły się, zaczerwieniły się (wcześniej niż zwykle)*.

i czasownikowe wykładniki niepodstawowych nazw koloru czerwonego, w których charakterystyce znaczeniowej występuje wskazanie na związek z kolorem czerwonym:

- *kraśnienie*<sup>41</sup> i *pokraśniał*<sup>42</sup>; na przykład:

(3) *Piwonia: wiśnia: bluszcz kraśnienie, pokraśniał(a)*.

- *purpurowieje*<sup>43</sup> i *spurpurowiał*<sup>44</sup>, na przykład:

<sup>33</sup> Zob. USJP zn. a), b); SSG zn. I oraz SJPD, ISJP i SWJP (*czervenienieć* I) – we wszystkich zn. 1. i 2.

<sup>34</sup> Zob. SJPD oraz USJP, ISJP – w obu zn. 1. i 2., w SSG brak definicji, SWJP odsyła do *czervenienieć* I.

<sup>35</sup> Zob. USJP i SJPD – w obu zn. 1 i 2., w SSG i ISJP brak hasła, SWJP odsyła do *czervenienieć* I.

<sup>36</sup> Zob. USJP i SJPD – w obu zn. 2., w SSG brak definicji, w ISJP i SWJP – brak hasła.

<sup>37</sup> Zob. przypis 4.

<sup>38</sup> Zob. USJP, SJPD, SWJP (*czzerwienić się* I) – we wszystkich zn. 1. i 2., ISJP zn. 1. i 3. W SSG zn. I.

<sup>39</sup> Zob. USJP, SJPD, w SSG, ISJP i SWJP brak hasła.

<sup>40</sup> Zob. USJP, SJPD, SSG, ISJP, SWJP (*czzerwienić się* I) – we wszystkich zn. 1. i 2.

<sup>41</sup> Zob. USJP zn. a), b) i SJPD zn. a) (oba poprzedzone kwalifikatorem *książk.*), w SSG, ISJP, SWJP brak hasła.

<sup>42</sup> Zob. USJP zn. a), b) (poprzedzone kwalifikatorem *przestarz.*); SJPD zn. a) i b) (poprzedzone kwalifikatorem *przestarz. dziś książk.*); w SSG, ISJP, SWJP brak hasła.

<sup>43</sup> Zob. USJP zn. a) (poprzedzone kwalifikatorem *książk.*), jedno z alternatywnych określeń w SJPD i SWJP *purpurowieć* I, w SSG brak definicji, w ISJP – brak hasła. Zob. też *purpurowy* w USJP: „*książk.* a) ciemnoczerwony z odcieniem fioletowym”.

<sup>44</sup> Zob. USJP (poprzedzone kwalifikatorem *książk.*) oraz SJPD. SWJP odsyła do *purpurowieć* I. W SSG i ISJP brak hasła.

(4) (*Jesienią*) **purpurowieją, spurpurowiały** ostry: owoce (dzikiej róży).

– *różowieje*<sup>45</sup> i *poróżowiał*<sup>46</sup>, *zaróżowiał*<sup>47</sup>, *zróżowiał*<sup>48</sup>; na przykład:

(5) *Owoce: truskawki: jabłka (stopniowo) różowieją, poróżowiały, zaróżowiały, zróżowiały.*

– *różowi się*<sup>49</sup>, *zaróżowił się*<sup>50</sup>; na przykład:

(6) *Maliny: poziomki (już) się różowią, zaróżowiły się.*

Może także: *rumieni się*<sup>51</sup>, *zarumienia się – zarumienił się*<sup>52</sup> (jeśli wziąć pod uwagę, iż *rumieniec* oznacza: „różowe zabarwienie policzków [...]” (USJP zn. a), „zaróżowienie owocu (np. jabłka, gruszki) z jednej strony” (USJP zn. b), a *rumiany*: „mający rumieńce, czerwony, zaczerwieniony na twarzy” (USJP zn. a), „niejednolicie zaróżowiony, czerwony, różowy z jednej strony” (USJP zn. b), na przykład:

(7) (*Na drzewie*) **rumienią się, zarumieniły się** (już) jabłka.

oraz w odniesieniu do części ciała człowieka (zwykle twarzy), nacechowane stylistycznie: *pq̄sowieje*<sup>53</sup>, *spq̄sowiał*<sup>54</sup>, *płoni się*<sup>55</sup>, *splonił się*<sup>56</sup>, *rozognia się – rozognił się*<sup>57</sup>, *zaognia się – zaognił się*<sup>58</sup>, na przykład:

<sup>45</sup> Zob. USJP zn. b), SJPD i ISJP – w obu zn. 1., jedno z alternatywnych określeń w SWJP, w SSG brak hasła. Zob. też *różowy* zn. 1. w USJP: „mający barwę czerwoną z dużą domieszką białej; lekko czerwonawy”.

<sup>46</sup> Zob. zn. a) i b) (poprzedzone kwalifikatorem *książk.*), jedno z alternatywnych określeń w SJPD, ISJP, w SSG brak definicji, w SWJP – brak hasła.

<sup>47</sup> Zob. USJP, SJPD zn. 1. W SSG, ISJP i SWJP brak hasła.

<sup>48</sup> Zob. USJP (poprzedzone kwalifikatorem *książk.*), SJPD, w SSG i ISJP brak hasła, SWJP odsyła do *różowieć*.

<sup>49</sup> Zob. USJP zn. b), jedno z alternatywnych określeń w SJPD i SWJP, ISJP zn. 1., w SSG brak hasła.

<sup>50</sup> Zob. USJP, ISJP zn. 1. i 2., jedno z alternatywnych określeń w SJPD i SWJP, w SSG brak hasła.

<sup>51</sup> Zob. USJP zn. 1. i drugie z alternatywnych określeń w zn. 3a) (poprzedzone kwalifikatorem *książk.*), SJPD zn. 1. i 2., SSG zn. I i III, SWJP *rumienić się II – zarumienić się* zn. 1. i 2. (poprzedzone kwalifikatorem *rzad.*), w ISJP brak tego znaczenia.

<sup>52</sup> Zob. USJP zn. a) i b), SJPD zn. 2., ISJP zn. 1., SWJP odsyła do *rumienić się II*, w SSG brak hasła.

<sup>53</sup> Zob. USJP zn. b) (poprzedzone kwalifikatorem *książk.*), SJPD i SSG – w obu zn. 2., SWJP *pq̄sowieć I-spq̄sowieć*, ISJP zn. 1. (z zaznaczeniem: „[...] robi się czerwony na



- (8) *Twarz ci pąsowieje, pąsowiała.*  
 (9) *Twarz mu się płoni, spłoniła się.*  
 (10) *Twarz ci się rozognia – rozogniła, zaognia – zaogniła się.*

Pominięto natomiast:

- *krwawi się* i pochodne słowotwórczo, dokonane: *skrwawil się, zakrwawil się*, ponieważ są opatrywane kwalifikatorem „*przen.*” (a przerośne znaczenia są pomijane) lub chodzi o inne znaczenie, **nie**: *staje się – stał się czerwony* (= *koloru krwi*), lecz związane z drugim, wbudowanym semantycznie w orzeczenie, argumentem *krw*;
- *ogni się* ze względu na znaczenia tylko dotyczące rany, wrzodów i jątrzenia się, braku gojenia (USJP);
- *obrumienia się – obrumienil się, zrumienil się*, ponieważ USJP wskazuje tylko na znaczenie dotyczące produktów spożywczych i ich obróbki cieplnej<sup>59</sup>, *podrumienia się – podrumienil się* jest poprzedzone kwalifikatorami „*pot. przen.*”, *przyrumienia się – przyrumienil się*, ponieważ w słownikach brak znaczenia nabywania koloru czerwonego<sup>60</sup>.

twarzy”). Inne znaczenia dotyczą odbijania się od tła czerwonym/pąsowym kolorem. Zob. też *pąsowy* w USJP: „fr. *ponceau* ‘mak polny, barwa jego kwiatów’, *książk.* jasnoczerwony”.

<sup>54</sup> Zob. USJP (z kwalifikatorem *książk.* i zaznaczeniem części ciała: „stać się pąsowym na twarzy”), SJPD, ISJP. SWJP odsyła do *pąsowieć* I, w SSG brak hasła.

<sup>55</sup> Zob. USJP (z kwalifikatorem *przestarz.* a. *poet.*), SJPD zn. 1., SSG zn. I, SWJP i ISJP. Zob. też cecha semantyczna frazy nominalnej w mianowniku w SSG: „NPn → [+Hum] [twarz]”.

<sup>56</sup> Zob. USJP (z kwalifikatorem *książk.*), SJPD, ISJP (z zaznaczeniem: „[...] jeśli twarz mu się spłoniła [...]”). W SSG i SWJP brak hasła.

<sup>57</sup> Zob. jedno z alternatywnych określeń w USJP zn. b) (poprzedzone kwalifikatorem *książk.* i zaznaczeniem, iż chodzi o twarz: „[...] także o twarzą: zaczerwienić się”), SJPD i SWJP – w obu zn. 2. W ISJP brak tego znaczenia, w SSG brak hasła.

<sup>58</sup> Zob. USJP zn. 2a) poprzedzone kwalifikatorem *książk.*, SJPD zn. 1., ISJP zn. 3. (z zaznaczeniem, iż chodzi o części ciała, np. twarz: „Jeśli część naszego ciała, zwykle twarz, zaogniła się, to stała się czerwona”), SWJP zn. 2 (z zaznaczeniem, iż chodzi o skórę), w SSG brak hasła.

<sup>59</sup> USJP *obrumienić się – obrumienić się*: „*kulin.* o jedzeniu: zostać obrumienionym (być obrumienianym): *Paszteciki obrumieniły się na złoty kolor.*”, *zrumienić się*: „*kulin.* o potrawach: stać się rumianym, złocistobrązowym pod wpływem smażenia, pieczenia; podpiec się”. Por. *rumienić się* w USJP zn. 3.: „*książk.* a) odbijać od tła czerwienią, mieć rumiany kolor: *Z daleka rumieniła się jarzębina. Na drzewie rumieniły się jabłka.*, b) **zmieniać kolor na ciemniejszy**, zwykle złocistobrązowy, pod wpływem pieczenia, smażenia: *Biszkopt już się rumienil.*” (podkr. moje – I. B.).

<sup>60</sup> Zob. np. USJP: „1. *kulin.* zostać przyrumienionym (być przyrumienianym), nabrać (nabierać) złocistobrązowego koloru przez smażenie lub pieczenie [...], 2. *pot.* stać się (stawać się) lekko opalonym [...]”.

### 3. Typ struktury składniowej konstytuowanej przez orzeczenia

Orzeczenia konstytuują dwa typy struktur:

a) z wykładnikiem argumentu w postaci rzeczownika w mianowniku

#### Rm<sup>61</sup> – orzeczenie:

*czerwienieje, czerwieni się, kraśnieje,  
poczerwieniał, pokraśniał, poróżowiał,  
purpurowieje, różowieje, różowi się,  
rumieni się, szczerwieniał, szczerwienił się,  
spurpurowiał, zaczerwieniał, zaczerwienia się  
– zaczerwienił się, z(a)różowiał, zaróżowił się,  
zarumienia się – zarumienił się*

Przykładowe realizacje zdaniowe:

- (11) *Liście czerwienieją jesienią.* USJP
- (12) *Czerwienią się (już) jabłka.* por. ISJP
- (13) *Błuszcz (rudzieje i) kraśnieje.* SJPD
- (14) *Jabłka, wiśnie poczerwieniały (na drzewie).* USJP
- (15) *Piwonia (już) pokraśniała.*
- (16) *Poróżowiały (drżące) liście (na drzewach).* por. SJPD, SSG
- (17) *(Już) purpurowieją osty.*
- (18) *Poziomki (pod wpływem słońca stopniowo) różowieją.* USJP
- (19) *Jabłka i gruszki (nęćąco) się różowią.* por. SJPD
- (20) *Rumieni się jarzębina: kalina.* por. USJP, SJPD
- (21) *Owoce szczerwieniały (w słońcu).* USJP
- (22) *Wiśnie szczerwieniły się (wcześniej niż zwykle).* USJP
- (23) *Owoce (dzikiej róży): wiciokrzewu spurpurowiały.*
- (24) *Pomidor zaczerwieniał.*
- (25) *Czereśnie (już) się zaczerwieniły.* SSG
- (26) *Papryka (już) z(a)różowiała.*
- (27) *Zaróżowiły się wrzosy.* USJP, por. ISJP
- (28) *Jabłka się zarumieniły.* USJP

<sup>61</sup> Rm – oznacza, że argument ma wykładnik w postaci rzeczownika w mianowniku, Rc – w celowniku, IR – pierwszy wykładnik, IIR – drugi wykładnik (przy dysjunkcji).

Niektóre realizacje zdaniowe wymagają dodatkowego komentarza ze względu na dwa różne znaczenia. W przykładzie:

(29) *Czerwień czerwieni się (w sadzie)*. por. SWJP, por. SSG

może chodzić zarówno o owoce drzewa, które nabierają czerwonego koloru lub o to, że wydają się być takiego koloru. W tym drugim zakresie chodzi o element zbioru obiektów nieożywionych, które odcinają się od tła czerwonym kolorem (wydają się być czerwone pod wpływem zmieniających się warunków zewnętrznych), co ma inny odcień znaczeniowy<sup>62</sup> i inne funkcje składniowe (przede wszystkim tzw. nosiciela cechy). Z tych względów takie struktury nie wchodzą w zakres badanego materiału. Zob. też podobne przykłady dla znaczenia odbijania się od tła czerwienią:

(30) *(Z daleka) czerwieniały mury (miejskie)*. USJP

(31) *(W świetle zachodzącego słońca) poczerwieniały żagle: dachy (domów): (białe) ściany (chat): szyby*. SSG.

(32) *(Z daleka) rumieniła się jarzębina*. USJP

(33) *Zaczerwieniła się (na parkanie jego amarantowa) czapeczka*. SJPD

(34) *(Daleko na horyzoncie) zaczerwieniał (cegłany) domek*. SSG

W przykładach typu:

(35) *Niebo (na zachodzie powoli) kraśniało*. USJP

*niebo* oznaczać może tylko zbiór cząsteczek powietrza, przestrzeń (a nie lokalizator) (*niebo* u A. Dyszaka<sup>63</sup> jest wykładnikiem nieograniczonej przestrzeni otwartej, a przestrzeń jest rozumiana jako argument rzeczowy).

**b)** z dysjunktywnym wykładnikiem argumentu w postaci rzeczowników: w mianowniku (dla oznaczenia części argumentu) i celowniku (dla oznaczenia argumentu jako całości)

<sup>62</sup> Por. znaczenia *czerwienić się* w USJP: „1. stawać się czerwonym, nabierać czerwonego koloru; czerwienić, [...], 3. [...] odróżniać się od tła czerwonym kolorem [...]” (podkr. moje – I. B.).

<sup>63</sup> A. Dyszak, *Językowe wykładniki przestrzeni wyznaczonej zjawiskami jasności i ciemności*, [w:] *Przestrzeń w języku i w kulturze*, red. J. Adamowski, Lublin 2005, s. 165-180.

IRm –

orzeczenie

– IIRc

*czerwienieje, czerwieni się, kraśnieje, pąsowieje, płoni się, poczerwieniał, pokraśniał, poróżowiał, purpurowieje, rozognia się – rozognił się, różowieje, różowi się, rumieni się, sczerwieniał, sczerwienił się, spąsowiał, splonął się, spurpurowiał, zaczerwieniał, zaczerwienia się – zaczerwienił się, zaognia się – zaognił się, z(a)różowiał, zaróżowił się, zarumienia się – zarumienił się*

Przykładowe realizacje zdaniowe:

- (36) *Uszy czerwienieją Jankowi (od mrozu).* por. SWJP  
 (37) *Twarz mu się czerwieniła (z oburzenia).* por. SSG  
 (38) *Licealiście kraśniały uszy i policzki.* por. SJPD  
 (39) *Pąsowieją im twarze.* ISJP  
 (40) *Twarz się Annie płoni.* por. USJP  
 (41) *Plecy ci poczerwieniały.* SSG  
 (42) *(Pucolowate) policzki pokraśniały chłopcu.* por. SJPD  
 (43) *Świrskiemu (lekko) poróżowiła twarz.* SJPD, por. SSG, ISJP  
 (44) *Twarz mu purpurowiała.* SSG  
 (45) *Twarz rozogniła mu się (z emocji).* USJP  
 (46) *(Powoli) różowiały im (blade) policzki.* ISJP  
 (47) *Policzki różowiły się dziecku (od mrozu).* por. USJP  
 (48) *Policzki mu się rumieniały.* SSG  
 (49) *Ojcu sczerwieniały dłonie.*  
 (50) *Skóra ci się sczerwieniła (na słońcu).* por. USJP  
 (51) *Policzki mu spąsowiały.* por. ISJP, SJPD  
 (52) *Buzie im się splonęły (ze wstydu).* ISJP  
 (53) *Hazie twarz spurpurowiała.* por. SJPD  
 (54) *Oczy jej zaczerwieniały (od płaczu).* USJP, por. SJPD  
 (55) *Nos ci się zaczerwienił (z zimna).* USJP, por. SJPD, SSG  
 (56) *Zaogniła mi się skóra.* SJPD  
 (57) *Twarz, (rozjaśniona promieniem,) z(a)różowiała Annie (lekko).*  
 (58) *Annie zaróżowiła się twarz.* por. SJPD, ISJP  
 (59) *Balajowi zarumienił się nochal.* SJPD

Przez dysjunkcję rozumiem za S. Karolakiem „reprezentowanie jednego argumentu przez więcej niż jeden wykładnik w strukturze wyrażenia

zdaniowego<sup>64</sup>. Wynika to z następującego założenia: tego, co się dzieje z częścią argumentu, nie można oddzielić od tego, co się dzieje z argumentem jako całością. Jeśli pewnemu procesowi podlega część argumentu, to w tym zakresie podlega mu argument jako całość. I część, i całość pełnią tę samą funkcję<sup>65</sup>.

Taki tok rozumowania można prześledzić na przykładzie:

(36) *Uszy czerwienieją Jankowi (od mrozu)*. por. SWJP,

gdzie miejsce dla wykładnika każdego z członów dysjunkcji: w mianowniku i celowniku otwiera bezpośrednio orzeczenie.

↓-----|-----↓  
Uszy czerwienieją Jankowi.

Za sekundarne uznaje się struktury, w których dla wykładnika jednego z członów dysjunkcji otwiera pozycję wykładnik innego jej członu, a nie orzeczenie. Na przykład:

(60) *Uszy (Janka) czerwienieją*.

↓-----|  
Uszy Janka czerwienieją.  
-----↑

*Janka* to wykładnik upodrzednionej przydawki, miejsce dla niej otwiera nie *czerwienieją*, lecz *uszy*.

Komentarza wymagają przykłady z wyrażeniem typu *od mrozu*:

(36) *Uszy czerwienieją Jankowi (od mrozu)*. por. SWJP

(47) *Policzki różowiły się dziecku (od mrozu)*. por. USJP

Wyrażenie przyimkowe *od mrozu* należy uznać za wykładnik innego zdarzenia – wykładnik argumentu zdarzenia przyczynowego: jest mróz

<sup>64</sup> S. Karolak, *Składnia wyrażen polipredykatywnych*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, red. Z. Topolińska, Warszawa 1984, s. 108.

<sup>65</sup> Więcej – zob. I. Benenowska, *Orzeczenia syntetyczne konstituujące elementarne struktury zdaniowe – wykładniki zdarzeń jednoargumentowych z argumentem w funkcji patiensia*, Bydgoszcz 2010, rozdz. *Wprowadzenie*, s. 27-28.

+ uszy czerwienieją. Jako wykładnik innego zdarzenia (przyczynowego) należy też uznać: *z oburzenia, z zimna, od płaczu* itp., jak w poniższych przykładach:

(37) *Twarz mu się czerwieniła (z oburzenia)*. por. SSG

(54) *Oczy jej zaczerwieniały (od płaczu)*. USJP, por. SJPD<sup>66</sup>

(55) *Nos ci się zaczerwienił (z zimna)*. USJP, por. SJPD, SSG

Nie wydaje się jednak, aby orzeczenie w swojej bezpośredniej treści<sup>67</sup> implikowało zdarzenie przyczynowe, stąd jego wykładniki w przykładowych realizacjach zdaniowych są ujmowane w nawias (zob. przypis 4.). Należy jeszcze nadmienić, iż w przykładzie:

(37) *Twarz mu się czerwieniła (z oburzenia)*. por. SSG

*twarz* można interpretować jako skórę na twarzy (skóra jest na całym ciele, ale w podawanym przykładzie chodzi tylko o skórę na twarzy nazwaną *twarzą*). Por. analogiczne: *skóra na nosie/na plecach/na policzkach > nos/plecy/policzki* itp.

W sytuacji, kiedy argumentem jest *twarz*, występują wyrażenia zdaniowe, które są realizacją innej struktury formalnej: z wykładnikiem argumentu jako całości w mianowniku i części argumentu – w postaci wyrażenia przyimkowego: rzeczownika *twarz* (w miejscowniku) z przyimkiem *na* = *na twarzy*. Potwierdzają to definicje słownikowe, w których właśnie *twarz* jest wskazywana<sup>68</sup>, na przykład

(61) *Janek czerwieni się na twarzy (ze złości)*.

<sup>66</sup> Zaimek *ona* ma w dopełniaczu i celowniku identyczne formy: *jej*. W cytowanym przykładzie chodzi o frazę celownikową – prymarną. Dopełniacz zaś (występujący w innych przykładach słownikowych) jest sekundarny, stanowi upodrzednioną przydawkę dzierżawczą.

<sup>67</sup> Znaczenia pośrednie, wynikające z wnioskowania itp. płaszczyzny znaczeń nie stanowią tu przedmiotu rozważań.

<sup>68</sup> Zob. np. *czerwienić się* w USJP zn. 2.: „stawać się czerwonym od napływu krwi do twarzy; czerwienieć, rumienieć się: ○ *Czerwienić się ze wstydu, z zażenowania*. □ *fraz. Czerwienić się po uszy zob. ucho* w zn. 1. □ *pot. Czerwienić się jak burak, rak, piwonia, indyk* itp.”; SJPD zn. 2.: „stawać się czerwonym na twarzy, dostawać silnych rumieńców; rumienieć się”; ISJP zn. 1.: „Jeśli ktoś czerwieni się, to robi się czerwony na twarzy, zwykle ze wstydu lub emocji [...]”; SWJP zn. 2.: „Stawać się czerwonym na twarzy, dostawać rumieńców; rumienieć się”.

Często to wyrażenie ulega elipsie, na przykład

(62) *Jan szczerwieniał (z wysiłku, z oburzenia)*. por. SWJP

(63) *Pani Janka poczerwieniała (z oburzenia)*. por. ISJP

(64) *Dziewczyna pokraśniała (z radości)*. USJP

Można by traktować obie takie struktury jako niezależne, ale wydaje się, że mają wspólną strukturę głęboką, por.

(37) *Twarz mu się czerwieniła (z oburzenia)*. por. SSG

i

(65) *On czerwieni się na twarzy (z oburzenia)*.

Trudno jednoznacznie stwierdzić (przynajmniej na tym etapie badań), którą z tych struktur uznać za prymarną, którą za sekundarną. Wydaje się jednak, że jako sekundarną można interpretować strukturę, którą realizują przykłady (62)-(64):

*czerwienieje komuś twarz > ktoś czerwienieje na twarzy (z elipsą: ktoś czerwienieje)* (por. przykłady z czasownikiem *cierpnąć* u A. Dyszaka<sup>69</sup>).

#### **4. Charakterystyka orzeczeń ze względu na specyfikę obiektów pełniących w zdarzeniu funkcję argumentu**

Wyżej wymienione orzeczenia implikują argumenty, które można scharakteryzować jako obiekty należące do zbioru:

- roślin (zob. przykłady 1-7, 11-28) oraz
- osób (zob. przykłady 8-10, 36-59).

Na podstawie obserwacji zależności między typem struktury a typem zdarzenia i uczestniczących w nim argumentów można by postawić tezę, że schemat pierwszy z pojedynczym wykładnikiem argumentu w postaci rzeczownika w mianowniku dotyczy tych argumentów, które należą do zbioru charakteryzowanego jako rośliny:

---

<sup>69</sup> A. Dyszak, *Orzeczenia syntetyczne wyrażające cierpienia fizyczne we współczesnym języku polskim*, Bydgoszcz 1992, s. 57.

- owoce i warzywa, np. *jabłko, wiśnia* lub *czereśnia, malina, gruszka, poziomka, pomidor* itp.,
- kwiaty, byliny, krzewy lub drzewa, np. *astry, geranium, koniczyzna, wrzos, żywokost, jarzębina, kalina* itp.<sup>70</sup>,

czyli, jak to nazwała M. Ampel-Rudolf w swojej książce *Kolory*, „obiekty ze środowiska naturalnego”<sup>71</sup>.

Schemat drugi zaś dotyczy argumentów osobowych. Dysjunktywny wykładnik w postaci rzeczownika w mianowniku oznacza więc część ciała osoby (w słownikach najczęściej spotykamy przykłady: *policzki, twarz, uszy, nos, oczy, powieki, szyja, dłonie, ręce, plecy*), wykładnik w celowniku – osobę. Teoretycznie nie można wykluczyć także dysjunktywnego wykładnika dla niektórych<sup>72</sup> obiektów roślinnych pełniących funkcję argumentu, np.

(66) *(Jesienią) jarzębinie: jabłoni czerwienią się liście.*

(67) *Kwiatom (dzikiej róży) różowieją płatki.*

(68) *Śliwkom (już) spurpurowiały skórki.*

Tego typu wyrażenia zdaniowe jako realizacje ww. struktury nie są, jak się wydaje, stosowane przez użytkowników współczesnej polszczyzny. Jednak jeśli tak by było, to argument oznaczający roślinę miałby wtedy dysjunktywne wykładniki: w mianowniku na oznaczenie części rośliny i w celowniku – dla oznaczenia rośliny jako całości. Dla takich argumentów roślinnych strukturę typu b) można by wtedy uznać za alternatywną.

## 5. Próba określenia funkcji argumentu w zdarzeniu wyrażanym przez wybrane orzeczenia

Funkcja argumentu w zdarzeniu (tzw. rola semantyczna w planie wyrażania) wynika z predykatu. Różne propozycje ich zestawów i sposobów rozumienia

<sup>70</sup> Zob. przykłady realizacji zdaniowych w słownikach (wymienionych wyżej). Kolejność odpowiada frekwencji.

<sup>71</sup> M. Ampel-Rudolf, *op. cit.*, s. 8.

<sup>72</sup> „Niekórych”, ponieważ wydaje się, że struktura tego typu jest uzależniona od charakteru obiektu. Nie można jej bowiem zastosować odnośnie wszystkich obiektów należących do zbioru argumentów określanych jako roślinne.



znajdujemy w wielu pracach językoznawczych<sup>73</sup>. Obiekty z rzeczywistości, jako argumenty analizowanych predykatów, nie wykazują aktywności, nie wykonują czynności celowej, lecz ulegają procesowi/stanowi nazwanemu orzeczeniem, można zatem postawić hipotezę, iż pełnią funkcję składniową *patiensa* (Pa). Z. Gołąb pod pojęciem Pa rozumie byt pasywny i semiaktywny<sup>74</sup>. J. Lyons uważa za Pa każdy obiekt, o którym można powiedzieć, że coś się z nim dzieje<sup>75</sup>, podobnie A. Weinsberg<sup>76</sup> i A. Holvoet<sup>77</sup>. A. Otfinowski obszernie odniósł się do tych propozycji<sup>78</sup> i uznał, iż Pa to „**byt pasywny, podlegający jakiemuś procesowi (jakimś zmianom – w sensie fizycznym) lub pozostający w jakimś stanie**”<sup>79</sup>. Mówiąc o Pa jako funkcji implikowanego argumentu, mam na myśli właśnie taki obiekt. Jest on charakterystyczny dla zdarzeń reprezentowanych przez badane orzeczenia, ponieważ: argumentowi brak odcienia agentywnego (nie wykonuje czynności, nie działa celowo lub niecelowo na **inne** byty), biernie podlega pewnym zewnętrznym wobec siebie procesom lub stanom (zdarzeniom nazwanym wybranymi orzeczeniami = zdarzeniom, w których coś staje się (stało się) czerwonym/ nabywa (nabyło) czerwonego koloru). Z tym wiąże się jednak jeszcze powstawanie **cechy**. Obiekty, ulegając jakiemuś procesowi (lub będąc w jakimś stanie), nabywają (nabyły) stałą cechę, a to znaczy, że *coś staje się (stało się) jakieś* (tu: *czerwone: czerwieniejące*). W związku z tym można mówić o funkcji składnikowej nosiciela cechy (Nos). W literaturze językoznawczej można spotkać różne sposoby rozumienia tej funkcji, od pojęć związanych z *nomina attributiva* po zagadnienia związane z szeroko ujmowaną wartością<sup>80</sup>.

<sup>73</sup> Zob. np.: Ch. Fillmore, *The Case for Case*, [w:] *Universals in Linguistic Theory*, London – New York 1968; W. Chafe, *Meaning and the Structure of Language*, Chicago – London 1976; J. Apresjan, *Semantyka leksykalna*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974.

<sup>74</sup> Z. Gołąb, *Problem podmiotu*, „Biuletyn PTJ” 1958, z. XVII, s. 19-66. Byt podlegający jakiemuś procesowi ma charakter pasywny, kiedy znajduje się w stanie spoczynku lub semiaktywny, kiedy wykonuje czynności nie skierowane i nie ogarniające innych bytów jako swoich przedmiotów (*op. cit.*, s. 33).

<sup>75</sup> J. Lyons, *Wstęp do językoznawstwa*, Warszawa 1975, s. 377.

<sup>76</sup> A. Weinsberg, *Językoznawstwo ogólne*, Warszawa 1983, s. 153, 203.

<sup>77</sup> A. Holvoet, *O formie przypadkowej patiensa w języku polskim*, [w:] „Prace Filologiczne” 1991, t. XXXVI, s. 99-107.

<sup>78</sup> A. Otfinowski, *Agens – rola semantyczna niejednoznaczna*, „Prace Językoznawcze Uniwersytetu Gdańskiego” 1994, nr 19-20, s. 173-177.

<sup>79</sup> A. Otfinowski, *Z zagadnień transformacyjnego opisu elementarnych struktur zdaniowych*, Bydgoszcz 1982, s. 18.

<sup>80</sup> Zob. np. E. Laskowska, *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz 1992. Szerzej na ten temat – zob. też I. Benenowska, *op. cit.*, s. 23 i n.

Reasumując, z przedstawionej analizy wynika, że argument implikowany przez orzeczenie występuje w złożonej funkcji składniowej: Pa i Nos, gdzie Pa i Nos są rolami składnikowymi<sup>81</sup>.

## 6. Zakończenie

Zbiór badanych orzeczeń charakteryzuje się tym, że:

- orzeczenie konstytuuje ESZ z **jednym** argumentem;
- orzeczenie konstytuuje strukturę z **pojedynczym** wykładnikiem argumentu w postaci rzeczownika w mianowniku (dla argumentów należących do zbioru obiektów charakteryzowanych jako rośliny) lub z **dysjunktywnym wykładnikiem** dla argumentów osobowych: w postaci rzeczownika w mianowniku dla oznaczenia części ciała osoby i w celowniku dla oznaczenia osoby;
- argument występuje w **złożonej** funkcji składniowej: Pa i Nos.

Taką metodą można badać inne kolory, ich strefy i językowe wykładniki, np.

- w pierwszej kolejności chodziłoby o scharakteryzowanie stref tzw. chromatycznych kolorów podstawowych, tzn. czerwonego, żółtego, niebieskiego, a w ich obrębie tylko predykatów nabywania określonego koloru, ich wykładników w postaci orzeczeń syntetycznych związanych z tzw. **jądrem** strefy danego koloru i **pozostałych**;
- dalej można by scharakteryzować strefy kolorów achromatycznych, tzn. bieli, czerni i szarości;
- później należałoby uzupełnić informacje o wykładniki niepodstawowych kolorów chromatycznych, np. pomarańczowego, fioletowego, brązowego.

Dla każdego wycinka koloru warto uwzględnić znaczenie fizyczne i symboliczne, aby osadzić analizę syntaktyczną na tle fizykalno-kulturowym. Trzeba jednak skupić się przede wszystkim na opisie ESZ, a w ich obrębie na:

---

<sup>81</sup> Jeśli założymy, iż kolor jest zjawiskiem obiektywnym, istniejącym fizycznie w rzeczywistości, mającym swoje mierzalne parametry i nie zależy od subiektywnej percepcji. Wielopłaszczyznowość zagadnień związanych z kolorem sprawia, że wymagają one jeszcze pewnych przemyśleń i dalszych badań.

- typach struktur składniowych, implikowanych argumentach i ich charakterystyce;
- uchwyceniu zależności między typem struktury składniowej a typem argumentu;
- określeniu ról semantycznych argumentu.

Wydaje się przy tym, że orzeczenia syntetyczne powinny być klasyfikowane nie tylko jako wykładniki predykatów informujących o wartości koloru obiektów, lecz także o procesie jego zmiany<sup>82</sup>.

Jak widać, orzeczenia tego typu wymagają jeszcze dalszych kompleksowych badań.

---

<sup>82</sup> Szczególnie, jeśli dotyczą człowieka, co zauważa także M. Ampel-Rudolf, *op. cit.*, s. 8.